

BOLESŁAW MAROSZEK

WIĘŹ SPOŁECZNA A PRZESTĘPSTWO NIELETNICH DWÓCH ŚRODOWISK WIELKOMIEJSKICH POZNANIA I GDAŃSKA W LATACH 1957—1959

W artykule niniejszym chodzi mi o wykrycie zależności pomiędzy strukturą i więzią społeczną a przestępczością nieletnich na przykładzie dwóch dużych miast — Poznania i Gdańska. Artykuł opieram na materiałach statystycznych MO z lat 1957—1959, zebranych w poszczególnych komendach dzielnicowych albo dostarczonych przez Komendy Wojewódzkie MO w Poznaniu i w Gdańsku¹. Wykorzystuję nadto niektóre materiały kwestionariuszowe dotyczące tzw. dzieci trudnych w szkołach podstawowych Poznania i Gdańska.

Jako teren badań wybrałem Poznań i Gdańsk ze względu na specyfikę Poznania, jako miasta o względnie ustabilizowanej strukturze i więzi społecznej i specyfikę Gdańska, w którym zmiany więzi i struktury społecznej wystąpiły po wojnie ze szczególną wyrazistością. Powyższa różnica pomiędzy Poznaniem a Gdańskiem wynika głównie ze stosunkowo niedużych zmian składu ludności po 1945 roku w Poznaniu i przeciwnie, bardzo dużych tych zmian w Gdańsku. Chociaż w obu miastach w wyniku wojny i okupacji nastąpiły dość znaczne przemieszania ludności, związane np. w Poznaniu z napływem ludności z Rzeszy, to jednak zupełnie inaczej kształtowały się stosunki demograficzne bezpośrednio po wojnie w Poznaniu i w Gdańsku. Najwymowniejszymi wskaźnikami mogą tu być liczby ludności w tych miastach (w tysiącach) w latach 1939, 1946 i 1950 oraz dodatkowo w latach 1955 i 1958. Liczby te zawarte są w tabeli 1.

¹ Należy pamiętać, że autor oparł się na statystyce milicyjnej, która w znacznym stopniu różni się od statystyki sądowej. M. in. statystyka milicyjna obejmuje wszystkie czyny zagrożone karą, zarówno nieletnich do lat 13, jak i od lat 13 do 17, bez rozróżnienia, czy czyn dokonany był z rozeznaniem czy bez rozeznania. Nadto różnice pomiędzy statystyką milicyjną a sądową polegają na różnej klasyfikacji przestępstw. Z powyższego względu analiza dokonana przez autora nie może być tak szczegółowa, jak przy oparciu się na statystyce sądowej.

Tabela 1

Rozwój ludności w Poznaniu i Gdańsku w latach 1939—1958
(w tysiącach)

Miasto \ Rok	1939	1946	1950	1955	1958
Poznań	272	268	321	375	392
Gdańsk	250	118	195	243	272

Źródło: Rocznik Statystyczny 1932, s. 22.

Z tabeli 1 wynika, że ubytek ludności Poznania bezpośrednio po wojnie był minimalny. Nie jest to jednak całkowicie słuszne stwierdzenie. Stan ludności w Poznaniu bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych wynosił bowiem około 200 tys., tj. 73,3% stanu z 1939 r.² Bezpośrednio po wyzwoleniu Poznania następuje jednak szybki napływ ludności, powodujący w efekcie poważne przekroczenie stanu ludności z 1939 r.

Olbrzymi ubytek ludności Gdańska (którego specyficzna sytuacja w okresie międzywojennym jako tzw. Wolnego Miasta Gdańska jest doskonale znana) nie podlega żadnej dyskusji. Nie dysponując wcześniejszymi wskaźnikami, muszę się z konieczności oprzeć na danych z lat późniejszych. Spis powszechny z 1950 r. wykazał, że zaledwie 22 213 osób zamieszkałych w czasie spisu w Gdańsku, mieszkało tam także w 1939 r. W porównaniu z Poznaniem szybszy był jednak w Gdańsku przyrost ludności w latach bezpośrednio powojennych. W Gdańsku wzrost stanu ludności na przestrzeni lat 1946—1950 wyraża się wskaźnikiem 65,3%, podczas gdy w Poznaniu wynosi on zaledwie 19,8%. Ta przewaga tempa wzrostu stanu ludności Gdańska utrzymuje się zresztą i w latach następnych 1950—1954. Ogółem w porównaniu ze stanem ludności z 1946 r. ludność Gdańska wzrosła (do 1954 r.) o 95,8%, natomiast ludność Poznania o 37,3%³.

Przemieszanie ludności w Poznaniu i w Gdańsku miało nadto odmienny charakter ze względu na źródła napływu ludności do tych miast. Jeżeli do Poznania w zdecydowanej większości napływała ludność z terenów woj. poznańskiego i zielonogórskiego (później dopiero wyodrębnionego), to do Gdańska natomiast w olbrzymiej większości napływała

² S. Waszak, *Powojenne zagadnienia demograficzne miasta Poznania*, Kronika Miasta Poznania, 1951—1956, r. XXIV, s. 32.

³ Ibidem, s. 33.

ludność z byłych terenów polskich i województw centralnych⁴. Z tego względu ostrzej więc wystąpiły na terenie Gdańska te wszystkie przejawy dezintegracji społecznej i zmian więzi społecznej, które obserwowane były we wszystkich środowiskach imigracyjnych, a które opisane zostały w licznych publikacjach⁵.

Różnice w strukturze społecznej i w zmianach więzi społecznej w Poznaniu i w Gdańsku wynikają też ze specyfiki Gdańska jako miasta portowego. Specyficzny typ pracy w porcie i na morzu, duży przepływ ludności z innych miast i krajów, pociągają za sobą poważne, daleko idące konsekwencje dla kształtowania się struktury i więzi społecznej⁶. Poza tym zaś bliskość dwóch dużych miast: Sopotu i Gdyni,

⁴ W latach 1946–1950 do Poznania przybyła następująca ilość ludności z poszczególnych województw: poznańskiego — 71 522; szczecińskiego — 20 781; lubelskiego, warszawskiego, łódzkiego i kieleckiego — 17 003; pomorskiego — 11 526; Wrocławskiego — 7 944; olsztyńskiego — 6 995; rzeszowskiego — 5 245; śląskiego — 4 890; z zagranicy — 10 585 (ibidem, s. 67). Spośród ogółu ludności zamieszkałej w 1950 r. w Gdańsku w liczbie 194 633, na terenie Gdańska mieszkało w 1939 r. zaledwie 22 213. Pozostała ludność przybyła z następujących województw: spoza obecnych granic Polski (ZSRR) — 41 544; gdańskiego — 23 306; bydgoskiego — 21 004; warszawskiego — 16 867; z m. st. Warszawy — 13 668; lubelskiego — 10 297; kieleckiego — 7 894; poznańskiego — 7 568; łódzkiego — 5 522; białostockiego — 5 281; rzeszowskiego — 3 786; krakowskiego — 3 551; z m. Łodzi — 2 265; katowickiego — 2 181; olsztyńskiego — 1 365; koszalińskiego, szczecińskiego, zielonogórskiego, wrocławskiego, opolskiego — 244; z zagranicy (bez ZSRR) — 1 033; brak danych — 4 144. Dane powyższe cytuję z pracy L. Kosińskiego, *Pochodzenie terytorialne ludności Ziemi Zachodnich w 1950 roku*, Dokumentacja Geograficzna, z. 2, tab. 1.

⁵ Przykładowo wymienię następujące ważniejsze publikacje: S. Nowakowski, *Adaptacja ludności na Śląsku Opolskim*, Poznań 1957, Instytut Zachodni; S. Ossowski, *Zagadnienie więzi regionalnej i więzi narodowej na Śląsku Opolskim*, „Przegląd Socjologiczny” 1947, t. IX; S. Kowalski, *Typy migracji*, „Wiedza i Życie” 1946, z. 4–5; J. Ziółkowski, *Przeobrażenia demograficzne i społeczne na Ziemiach Zachodnich*, „Kultura i Społeczeństwo” 1959, nr 1; S. Nowakowski, *Więź społeczna na Ziemiach Zachodnich*, „Kultura i Społeczeństwo” 1960, nr 3; W. Markiewicz, *Społeczeństwo i kultura na Ziemiach Zachodnich w latach 1945–1960*, „Kultura i Społeczeństwo” 1960, nr 3; J. Tomaszewski, *Z badań nad integracją społeczną na Ziemiach Zachodnich*, „Przegląd Zachodni” 1958, nr 2; W. Markiewicz, *Przeobrażenia świadomości narodowej reemigrantów polskich z Francji*, Poznań 1960; Z. Dulczewski, *Organizacja badań socjograficznych na Ziemiach Zachodnich*, „Przegląd Zachodni” 1958, nr 2; Z. Dulczewski, *Problematyka badań socjograficznych na Ziemiach Zachodnich*, „Przegląd Zachodni” 1959 nr 1.

⁶ Zupełnie specyficznie kształtują się np. stosunki rodzinne w rodzinach marynarzy, w których ojciec jest właściwie rzadkim „gościem” w domu, a wszystkie zadania wychowawcze spełnia tylko matka. Miasto portowe stwarza nadto dogodne warunki dla rozwoju paserstwa, prostytucji, jest terenem łatwego nawiązywania nowych znajomości, stwarza możliwości znalezienia zatrudnienia w dobrze płatnych zawodach itp.

doskonałe połączenie komunikacyjne pomiędzy tymi miastami — stwarzają sytuację wyjątkową, utrudniającą kształtowanie się więzi lokalnej wśród mieszkańców Gdańska. Wprawdzie Poznań stanowi teren poważnej imprezy międzynarodowej, jaką są Międzynarodowe Targi Poznańskie, jednak nie można porównywać skutków krótkotrwałej imprezy ze skutkami wywoływanymi przez działanie czynników stałych, jak to ma miejsce w Gdańsku⁷.

Poza wymienionymi powyżej ważniejszymi różnicami⁸, Poznań i Gdańsk mają pewne cechy wspólne. Wspólną cechą jest przede wszystkim wysoki stopień rozwoju przemysłu, zwłaszcza przemysłu budowy maszyn. Budowa silników okrętowych w Poznaniu stworzyła nadto silne powiązanie pomiędzy przemysłem Poznania i Gdańska. Na terenie obu miast znajdują się wyjątkowo duże zakłady pracy (Z. H. Cegielski, Stocznia Gdańska), które rekrutują znaczną część robotników spośród ludności podmiejskiej i najbliższych miast i wsi Poznania i Gdańska⁹. Oba miasta stanowią nadto poważne ośrodki akademickie, skupiające kilkunastotysięczne rzesze studentów, spośród których znaczna część pochodzi spoza tych miast¹⁰.

Porównanie nasilenia i struktury przestępczości nieletnich w Poznaniu i w Gdańsku

Przeprowadzona w moim artykule pt. *Nasilenie przestępczości młodzieży i dorosłych w latach 1954—1958* (Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1961, nr 1) analiza nasilenia przestępczości młodzieży wykazała, że stopień nasilenia przestępczości nieletnich w woj. gdańskim (łącznie z miastem Gdańskiem) jest bardzo wysoki. W woj. poznańskim (łącznie z miastem Poznaniem) stopień nasilenia przestępczości nieletnich kształtuje się na poziomie średniej krajowej.

⁷ Niektóre ujemne przejawy napływu znacznej ilości obcej ludności znane są w Poznaniu doskonale. Dotyczy to zwłaszcza zjawisk prostytutcji, paserstwa itp. Ludności miejscowej Targi Poznańskie dają też szanse wysokich zarobków w stosunkowo krótkim okresie czasu.

⁸ Z innych różnic można jeszcze wymienić przykładowo: duży przyrost naturalny w Gdańsku (w 1958 r. 19,2‰) i niższy od średniej krajowej w Poznaniu (w 1958 r. 12,2‰), różnice w zapotrzebowaniu na siłę roboczą (w Poznaniu w 1958 r. poszukujących pracy było 83, a wolnych miejsc 3419, w Gdańsku w tym samym roku poszukujących pracy 409, wolnych miejsc 593).

⁹ Por. odpowiednie dane w pracy S. Waszaka, op. cit., s. 66 i inne, oraz w pracy K. Podoskiego, *Problem deglomeracji zespołu portowo-miejskiego Gdańsk-Gdynia*, Zeszyt Naukowy WUML w Gdańsku, nr 2, 1960, s. 38.

¹⁰ Por. dla przykładu zasięg terytorialny kandydatów na WSP w Gdańsku w artykule B. Maroszka, *Kandydaci na WSP w Gdańsku w latach 1955—1959*, Gdańskie Zeszyty Humanistyczne nr 1/2, 1960, s. 168 i 169.

Biorąc z kolei jako przedmiot analizy tereny Poznania i Gdańska trzeba stwierdzić najpierw, że w obu tych miastach w latach 1957—1959 stopień nasilenia przestępczości nieletnich był wyraźnie wyższy niż w pozostałych rejonach woj. poznańskiego i gdańskiego. Wyjątek stanowią jedynie w województwie poznańskim miasta Kalisz i Piła oraz

Tabela 2

Ilość ustalonych przez MO nieletnich sprawców przestępstw w latach 1957—1959 w woj. poznańskim

Powiat	Ilość ustalonych nieletnich w latach			Współczynnik na 10 000 ludności (za 3 lata łącznie)
	1957	1958	1959	
m. Kalisz	108	150	140	59,3
m. Piła	44	37	75	48,7
m. Poznań	472	579	690	44,4
Trzcianka	49	35	65	43,8
Chodzież	40	40	78	35,9
Wolsztyn	55	41	69	35,8
Wągrowiec	70	48	82	34,5
Międzychód	31	33	39	34,3
Słupca	49	35	56	30,3
Oborniki	29	67	37	29,5
Konin	118	60	137	27,6
Gniezno	84	70	99	26,6
Jarocin	28	37	89	25,2
Ostrów Wlkp.	117	79	98	25,2
Ostrzeszów	42	32	39	24,5
Turek	88	33	69	23,4
Kościan	56	45	84	23,4
Kalisz	73	79	82	23,0
Kępno	35	19	47	22,4
Pleszew	36	39	37	22,4
Rawicz	42	20	45	22,0
Szamotuły	41	55	55	21,9
Krotoszyn	34	58	57	21,3
Czarnków	31	24	29	21,0
Leszno	48	30	56	20,0
Śrem	42	21	35	20,0
Gostyń	36	26	48	19,6
Poznań	52	67	73	18,0
Środa	31	30	32	16,9
Nowy Tomyśl	41	42	57	16,3
Koło	55	43	59	16,3
Września	17	19	33	13,0

Źródło: Dane Komendy Wojewódzkiej MO w Poznaniu,

Tabela 3

Ilość ustalonych przez MO nieletnich sprawców przestępstw
w latach 1957—1959 w woj. gdańskim

Powiat	Ilość ustalonych nieletnich w latach			Współ- czynnik na 10 000 lud- ności (za 3 lata łącznie)
	1957	1958	1959	
m. Gdańsk	363	696	877	71,1
m. Sopot	72	65	145	62,7
m. Elbląg	174	123	260	55,7
Kwidziń	43	38	118	47,4
Malbork	76	47	93	46,9
Nowy Dwór Gd.	24	25	47	35,5
m. Gdynia	94	127	238	32,3
Starogard Gd.	70	52	101	31,8
Pruszcz Gd.	51	19	78	31,4
Lębork	56	32	63	28,6
Puck	46	33	48	28,2
Sztum	37	30	28	27,9
Tczew	47	48	93	26,1
Wejherowo	32	33	97	21,9
Kościerzyna	48	20	38	21,6
Kartuzy	41	26	68	21,4

Źródło: Dane Komend Wojewódzkich MO w Poznaniu i Gdańsku.

Liczby ustalonych nieletnich sprawców przestępstw w latach 1957—1959 na terenie Poznania i Gdańska podano w tab. 4.

Tabela 4

Nieletni sprawcy przestępstw wykryci przez MO w Poznaniu i Gdańsku
w latach 1957—1959

Miasto	Rok		
	1957	1958	1959
Poznań	472	579	690
Gdańsk	363	696	877

Źródło: Dane Komend Wojewódzkich MO w Poznaniu i Gdańsku.

miasto Sopot w woj. gdańskim. W wymienionych miastach nasilenie przestępczości nieletnich w latach 1957—1959 kształtowało się również na wysokim poziomie. Bliższe dane o nasileniu przestępczości nieletnich w powiatach woj. poznańskiego i gdańskiego zawierają tabele 2 i 3, sporządzone na podstawie łącznych wyników za lata 1957—1959.

Liczby te ilustrują znacznie większy stopień nasilenia przestępczości nieletnich w mniejszym o 120 tys. ludności Gdańsku. Wskazuje to niewątpliwie na słuszność hipotezy o szczególnym nasileniu przestępczości młodzieży w miejscowościach, gdzie struktura i więź społeczna ulegały i ulegają silnym zmianom.

Pokazana wyżej różnica dotyczy wyłącznie stopnia nasilenia wykrytych w latach 1957—1959 w Poznaniu i w Gdańsku nieletnich sprawców przestępstw. Interesującą rzeczą będzie jednak prześledzenie danych dotyczących samych nieletnich sprawców i czynów zagrożonych karą, których dokonali.

Zaciekawienie budzi przede wszystkim wiek ustalonych sprawców przestępstw. Okazuje się, że zarówno na terenie Poznania, jak i Gdańska prawie połowa nieletnich jest w wieku szkoły podstawowej. W Poznaniu w 1957 r. 45,5% nieletnich liczyło 14 lat i mniej, w 1958 r. procent ten wzrósł do 51,4. W Gdańsku analogiczne dane wynoszą za rok 1957 — 37% i za rok 1958 — 52,3%¹¹.

Podobną zbieżność wyników obserwujemy przy analizie sposobu dokonania przestępstw. W obu miastach w latach 1957 i 1958 nieletni, którzy dokonali przestępstwa indywidualnie stanowią mniejszość. Natomiast nieletni, którzy dokonali przestępstwa w dwójkę lub w grupach Względnie też wspólnie z dorosłymi w obu miastach stanowią większość¹².

Blizsze dane zawiera tab. 5.

Tabela 5

Przestępcy indywidualni i grupowi w Poznaniu i Gdańsku
w latach 1957—1958

Rok	Przestępcy indywidualni		Przestępcy grupowi	
	Poznań	Gdańsk	Poznań	Gdańsk
1957	39,9%	33,3%	60,1%	66,7%
1958	37,2%	30,2%	62,8%	69,8%

Źródło: Dane Komend Dzielnicywych MO w Poznaniu i Gdańsku.

Okazuje się dalej, że wiek nieletnich sprawców przestępstw kształtuje się nieco inaczej zarówno w Poznaniu, jak i w Gdańsku, w zależności od tego, czy bierzemy pod uwagę przestępców indywidualnych czy grupowych.

¹¹ O wzroście przestępczości wśród młodzieży szkół podstawowych w skali ogólnokrajowej świadczą nadto dane statystyki sądowej. Por. Wkładkę do Biuletynu nr 3—4/1960 inspektorów społecznych, kuratorów sądowych i pracowników zakładów dla nieletnich, Warszawa 1960.

¹² W dalszym ciągu będę mówił o przestępcach indywidualnych i grupowych, zaliczając do tych drugich także tych, którzy dokonali przestępstwa w dwójkę. Nie znaczy to jednak, że dwójkę przestępców uznaję jako grupę, chodzi mi bowiem tylko o odróżnienie przestępców indywidualnych od innych.

W 1957 i 1958 r. zarówno w Poznaniu, jak i w Gdańsku, wśród przestępców indywidualnych wyraźnie przeważali nieletni od 15 do 17 lat. Wśród przestępców grupowych natomiast istnieje mniej więcej równowaga albo też przewaga nieletnich do lat 14. Ilustruje to wykres.

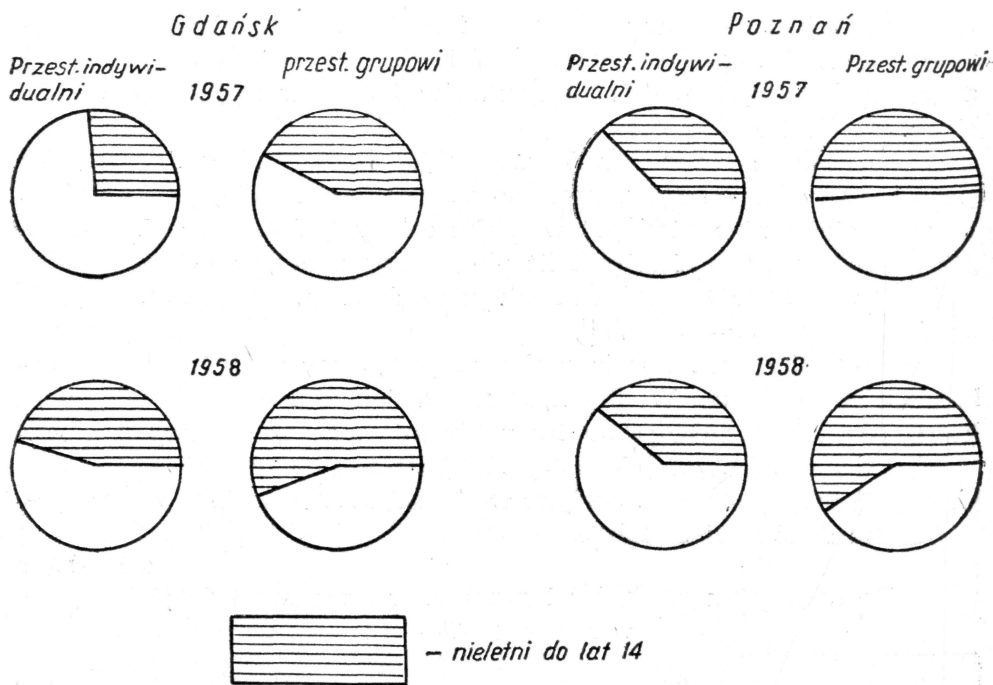


Tabela 6

Wiek nieletnich i liczebność grup w Poznaniu w roku 1958

Wiek	Liczebność grup						Razem
	2	3	4	5	powyżej 5	z dorosłymi	
Ponżej 13 lat	38	30	17	7	10	1	103
13 „	15	12	14	2	5	—	48
14 „	11	7	6	4	2	—	30
15 „	27	16	5	4	—	1	53
16 „	21	5	4	9	1	3	43
17 „	12	11	2	4	—	3	32
Razem	124	81	48	30	18	8	309
Ilość grup	62	27	12	6	3	—	—

Źródło: Dane Komendy Miejskiej MO w Poznaniu,

Wiadomo jednak, że wiek uczestników przestępstw grupowych może mieć związek z liczebnością grupy, w której oni występowali. Dla zbadania ewentualnych zależności poddałem bliższej analizie grupy z terenu Poznania i Gdańska wykryte w 1958 r. Tabele 6 i 7 zawierają zarówno liczebność wykrytych grup i ich ilość, jak również wiek członków grup.

Tabela 7
Wiek nieletnich i liczebność grup w Gdańsku w 1958 r.

Wiek	Liczebność grup						Razem
	2	3	4	5	powyżej 5	z dorosłymi	
Poniżej 13 lat	64	33	26	29	4	4	160
13 „	14	14	3	2	4	—	37
14 „	24	24	6	7	9	1	71
15 „	16	25	14	12	11	5	83
16 „	20	20	4	10	15	7	76
17 „	18	13	3	5	3	17	59
Razem	156	129	56	65	46	34	486
Ilość grup	78	43	14	13	6	—	—

Źródło: Dane Komendy Miejskiej MO w Gdańsku.

Z tab. 6 i 7 wynika, że spośród przestępców grupowych najliczniej reprezentowani są nieletni od lat 13 (Poznań — 33,3%, Gdańsk — 33,0%). Występują oni w zdecydowanej większości w dwójkach (Poznań — 36,9%, Gdańsk — 40%) i grupach trzyosobowych (Poznań 29,1%, Gdańsk — 20,6%).

Pozostali nieletni, rekrutujący się w mniej więcej równej mierze z poszczególnych roczników, są także w większości członkami dwójek i grup trzyosobowych. Trzeba zresztą podkreślić, że jest to oczywiste wobec faktu zdecydowanej przewagi dwójek i grup trzyosobowych wśród ogółu grup. Okazuje się mianowicie, że w Poznaniu:

„grupy” dwuosobowe stanowią	56,4%
grupy trzyosobowe stanowią	24,5%
„ czteroosobowe stanowią	10,9%
„ pięcioosobowe stanowią	5,4%
„ liczniejsze stanowią	2,8%

W Gdańsku poszczególne grupy stanowią:

dwuosobowe	50,6%
trzyosobowe	28,0%
czteroosobowe	9,1%
pięcioosobowe	8,4%
liczniejsze	3,9%

Interesujące, zwłaszcza z punktu widzenia pracy szkół podstawowych, okazują się dane za rok 1958, które wskazują na rozpiętość wieku członków grupowych przestępstw. Tab. 8 zawiera liczebność grup, składających się z członków w wieku szkoły podstawowej (do lat 14), w wieku od 15 do 17 lat i grup składających się zarówno z młodzieży szkół podstawowych, jak i starszej.

Tabela 8

Wiek nieletnich a liczebność grup w Poznaniu i Gdańsku w 1958 r.

Wiek członków	Poznań					Gdańsk				
	Liczebność grup					Liczebność grup				
	2	3	4	5	pow. 5	2	3	4	5	pow. 5
Do lat 14	30	15	7	1	2	43	16	6	5	—
15—17 lat	27	9	3	1	—	22	11	3	3	2
13—17 lat	5	3	2	4	1	13	16	5	5	4

Źródło: Dane Komendy Miejskiej MO w Poznaniu i Komend Dzielnicowych w Gdańsku.

Dwójki oraz grupy składające się wyłącznie z młodzieży szkół podstawowych stanowią, jak widać z tabeli 8, połowę wszystkich grup. Młodzież 15-, 16- i 17-letnia tworzy o wiele mniej grup przestępczych (Poznań — 36,3%, Gdańsk — 26,3%). Grupy składające się z młodzieży szkół podstawowych i starszej stanowią w Poznaniu zaledwie 13,7%, a w Gdańsku 28%.

Można więc z powyższych danych wyciągnąć wniosek, że zarówno w Poznaniu, jak i w Gdańsku młodzież organizuje się w grupy stosunkowo nieliczne o mniej więcej równym wieku członków. Wniosek dalszy zaś może być taki: grupy określane zazwyczaj jako „przestępcze” prawdopodobnie są niczym innym, jak tylko kategorią grup rówieśników, ocenianych negatywnie z względu na popełniane czyny społecznie niebezpieczne.

Posiadane materiały kwestionariuszowe z terenu Poznania i Gdańska pozwalają wniosek powyższy bliżej uzasadnić. Badane dzieci trudne należały w większości do grup rówieśników, ocenianych zazwyczaj negatywnie. W oczach szkoły, milicji, najbliższego otoczenia sąsiedzkiego i rodziców grupy te uchodziły za niebezpieczne i niepożądane z tego głównie względu, że one właśnie miały demoralizować wszystkie inne dzieci. Rodzice uczestników badanych grup w olbrzymiej większości uznali kontakty swoich dzieci z innymi kolegami za niewskazane, dopatrując się we wpływie złych kolegów głównych źródeł trudności wychowawczych swego dziecka. Konsekwencją takiego stanowiska były kategoryczne zakazy przeprowadzania kolegów do mieszkania,

a nawet widywania się z nimi poza szkołą. Analiza kwestionariuszy wykazała nadto, że rodzice dziecka trudnego mają pretensje do rodziców innych dzieci, które przynależą do tej samej grupy. Grupa rówieśników ujemnie oceniana przez rodziców ze względu np. na odciąganie dziecka od odrabiania zadań domowych, może łatwo stać się grupą przestępczą w ścisłym tego słowa znaczeniu. Zabraniając bowiem kontaktowania się z kolegami na platformie oficjalnej (w mieszkaniu), rodzice sami zaczynają spychać grupę poza obręb ich kontroli. Dziecko nie rezygnuje z przynależności do grupy i cały wysiłek skupia teraz na maskowaniu różnych spotkań przed rodzicami. W znacznym stopniu osłabia to więź pomiędzy dziećmi i rodzicami i wzmacnia więź pomiędzy członkami grupy rówieśników. Tak więc brak należytej więzi pomiędzy rodzicami i ich dziećmi z jednej strony i rodzicami kolegów ich dzieci z drugiej strony uniemożliwia należyłą kontrolę danej społeczności nad działalnością grup rówieśników. Izolowanie się rodzin i osłabianie stosunków sąsiedzkich w środowiskach o zmiennej strukturze i więzi społecznej jest więc szczególnie sprzyjającym czynnikiem do przekształcania się grup rówieśników w grupy przestępcze.

W środowiskach wielkomiejskich czynnikiem mocno utrudniającym należyłą kontrolę społeczną, a zwłaszcza kontrolę rodziny nad działalnością grup rówieśników jest znaczny zasięg terytorialny miejsc zamieszkania członków grup. Spośród np. 154 grup, które w 1958 r. dokonały na terenie Gdańska przestępstw, jedynie 38 (około 25%) składały się z członków zamieszkałych na tych samych ulicach¹³. Pozostałe grupy składały się z członków zamieszkałych na innych ulicach, mieszczących się jednak zazwyczaj w obrębie rejonu szkolnego. Są jednak i takie spośród wykrytych grup, które składają się z nieletnich mieszkających w znacznym oddaleniu od siebie. Np. członkowie pięcioosobowej grupy mieszkają na ulicach: Na Stoku (troje), Łągiewniki i Kładki. Członkowie grupy sześciuosobowej na ulicach: Poczty Gdańskiej (dwoje), Opacskiej, Hołdu Pruskiego, Polanki i Krzywoustego.

Wykryte grupy nieletnich na terenie Poznania w 1958 r. składają się także w zaledwie 30,9% z nieletnich mieszkających na tej samej ulicy. Bardzo dużo grup składa się z nieletnich zamieszkałych w znacznej odległości od siebie. Członkowie trzyosobowej grupy np. mieszkają na ulicach: Armii Czerwonej, Jackowskiego i Przybyszewskiego. Członkowie czteroosobowej grupy na ulicach: Szamarzewskiego, Pułaskiego, Jackowskiego i Gwardii. Ludowej,

¹³ Nawet zamieszkiwanie na tej samej ulicy nie oznacza jednak automatycznie zamieszkiwania w sąsiedztwie, bowiem większość ulic dużych miast, to ulice duże. Np. w Poznaniu: Dzierżyńskiego, Głogowska, Dąbrowskiego i liczne inne, w Gdańsku: Grunwaldzka, Kościuszki, K. Marksa itp.

Skoro zarówno na terenie Poznania, jak i Gdańska stwierdza się znaczną odległość miejsc zamieszkania członków grup nieletnich, to powstaje pytanie: w jaki sposób nastąpiło zetknięcie się poszczególnych członków mieszkających w tak znacznych odległościach od siebie? W świetle posiadanych dotychczas materiałów mogę powiedzieć, że platformą, na gruncie której najczęściej doszło do zorganizowania się grupy, była szkoła¹⁴. W szkole bowiem, dzięki skupieniu znacznej ilości dzieci w równym mniej więcej wieku, rekrutujących się nadto z pobliskich rejonów zamieszkania, może najłatwiej dojść do nawiązania kontaktów z kolegami o wspólnych zainteresowaniach i postawach, może też nastąpić dalsze pogłębienie kontaktów uprzednio już w sąsiedztwie zapoczątkowanych. Dotyczy to zwłaszcza nieletnich do lat 14, którzy najsilniej organizują się w trakcie pierwszych wspólnych wykroczeń przeciwko regulaminowi szkolnemu, w czasie wagarów itp.¹⁵. Znane są też jednak przypadki organizowania się grup przestępczych na terenie szkół średnich.

Łatwość organizowania się na terenie szkoły grup rówieśników ocenianych negatywnie wynika także z braku odpowiedniej więzi pomiędzy szkołą i rodziną, potrzebnej do należytej współpracy wychowawczej. Rozbieżności pomiędzy szkołą i rodziną, będące także symptomem dezintegracji danego środowiska, przybierają nieraz formę antagonistycznych wystąpień wobec szkoły albo nauczyciela i w efekcie powodują kompletny chaos wychowawczy. Jest rzeczą wielce znamionną, że zaledwie nieznaczny procent rodziców dzieci trudnych przebadanych wg kwestionariusza ściśle współpracowała ze szkołą. Zarówno w Poznaniu, jak i w Gdańsku, w szeregu szkołach wskazywano na takich rodziców dzieci trudnych, którzy w szkole jeszcze nigdy nie byli, nawet na wyraźne prośby kierownictwa szkoły. Nie należą niestety i do rzadkości tacy rodzice, którzy po prostu nie wpuszczają nawet nauczyciela do mieszkania.

¹⁴ Bliższe dane na temat organizowania się grup przestępczych zawierają następujące prace A. Pawełczyńskiej i P. Zakrzewskiego: A. Pawełczyńska, *Grupy nieletnich przestępców*, „Nowe Prawo” 1956, nr 1; A. Pawełczyńska, *Normy, wartości i funkcje grupy nieletnich przestępców*, „Państwo i Prawo” 1960, nr 1; A. Pawełczyńska, *Grupy nieletnich przestępców*, Archiwum Kryminologii, t. I, 1960; P. Zakrzewski, *Z problematyki grupy przestępczej i przestępstwa grupowego*, „Nowe Prawo” 1956, nr 5; P. Zakrzewski, *Współdziałanie w przestępstwie młodocianych i dorosłych z nieletnimi*, Kraków 1960; P. Zakrzewski, *Problem młodzieżowej grupy przestępczej w świetle literatury*, „Państwo i Prawo” 1960, z. 4—5. Z prac tych wynika także, że znaczna ilość grup zorganizowała się na terenie szkół.

¹⁵ Zwróciła na to uwagę m. in. H. Spionek w pracy *Trudności wychowawcze i przestępczość nieletnich*, Wrocław 1956.

W środowiskach wielkomijskich Poznania i Gdańska powszechnie znane jest nadto zjawisko braku kontroli nad grupami rówieśników organizującymi się przed kinami. Personel kin, zainteresowany raczej ekonomicznie we wpuszczaniu każdego na seans filmowy, nie interesuje się tym, czy młodzież powinna znajdować się w szkole zamiast w kinie. Inne czynniki, np. komitety rodzicielskie, MO, organizują tylko sporadyczne akcje, które nieraz po kilku dniach idą po prostu w zapomnienie i zasadniczo celu swojego nie spełniają¹⁶.

Poza wyszczególnionymi powyżej niektórymi danymi odnoszącymi się do nieletnich sprawców przestępstw w Poznaniu i w Gdańsku, chciałbym podać jeszcze kilka danych porównawczych odnoszących się do rodzaju popełnionych przestępstw. Przy wyszczególnieniu rodzajów przestępstw będę stosował taką samą klasyfikację, jaką zawierają sprawozdania MO, przy czym rozboje, oszustwa i fałszerstwa zaliczę do „innych” i nie będę rozróżniał podpaień umyślnych i nieumyślnych.

Procent nieletnich, którzy w latach 1957 i 1958 dokonali na terenie Poznania i Gdańska poszczególnych rodzajów przestępstw, kształtuje się następująco (tab. 9). Dane tab. 9 ilustrują dużą zbieżność struktury prze-

Tabela 9

Rodzaje przestępstw popełnionych przez nieletnich w Poznaniu i Gdańsku w latach 1957 i 1958

Miasto	Rok	Rodzaj przestępstwa				
		chuligaństwo	włamanie	kradzieże	podpalenia	inne
Poznań	1957	9,4	10,9	70,3	1,9	7,7
	1958	5,3	8,1	66,9	3,4	16,3
Gdańsk	1957	3,3	16,2	72,4	1,9	6,2
	1958	4,3	21,4	67,2	0,8	6,3

Źródło: Dane Komend Wojewódzkich MO w Poznaniu i Gdańsku.

stępstw popełnionych przez nieletnich w latach 1957 i 1958 w Poznaniu, i w Gdańsku. W obu miastach zaznacza się przede wszystkim zdecydowana przewaga przestępstw przeciwko mieniu. Warto dodać, że są to zazwyczaj przestępstwa drobne, które jednak w skali ogólnej danego

¹⁶ Przykładem może tu być mocno rozreklamowana w Gdańsku „Akcja Kałamarz”, która zresztą wymagałaby specjalnego rozpatrzenia z punktu widzenia wpływu na młodzież. Zdjęcia zamieszczone w „Wieczorze Wybrzeża” mogły bowiem niejednego młodzieńca pobudzić do szukania przygód, identycznych do tych, które przeżywali bohaterowie reportażu.

miasta powodują dość znaczne straty¹⁷. Większa ilość włamań dokonanych na terenie Gdańska może mieć uzasadnienie przede wszystkim w tym, że w Oliwie znajduje się Schronisko dla Nieletnich, którego wychowankowie w latach 1957 i 1958 kilkakrotnie uciekali, dokonując na terenie miasta szeregu włamań i kradzieży¹⁸.

*

Analiza porównawcza przestępczości nieletnich w Poznaniu i w Gdańsku w latach 1957—1959 wskazała na wyraźną różnicę w nasileniu tego zjawiska w Poznaniu i w Gdańsku (na niekorzyść Gdańska) oraz na zasadniczą zbieżność struktury wieku nieletnich, sposobu dokonania przestępstwa (pojedynczo czy grupowo), rodzajów grup nieletnich i rodzajów popełnionych czynów zagrożonych karą.

Po zestawieniu tych danych z dokonaną charakterystyką struktury i więzi społecznej w Poznaniu i w Gdańsku można sformułować następujący wniosek końcowy, który — rzecz jasna — wymagać będzie uzasadnienia w przyszłych badaniach.

Zarówno w Poznaniu jak i w Gdańsku istnieją identyczne przyczyny przestępczości nieletnich, mające swe źródła w różnicach struktury i zmianach więzi społecznej. Zmiany te w większym stopniu wystąpiły po wojnie na terenie Gdańska (i obecnie jeszcze silniej występują) i stąd też stopień nasilenia przestępczości nieletnich w tym mieście jest większy.

¹⁷ Np. suma strat wynikłych na skutek przestępstw popełnionych przez nieletnich w Poznaniu w 1957 r. wynosiła prawie 500 tys. zł, natomiast w Gdańsku w 1958 r. suma ta wynosiła blisko 1 mln zł.

¹⁸ W 1958 r. jedna z grup uciekinierów dokonała kilku włamań i kradzieży, powodując straty sięgające kilkudziesięciu tysięcy złotych.